

P R O T O K O Ł Nr XVIII/2012
z sesji Rady Gminy Wodynie
w dniu 26 października 2012r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10⁰⁸ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Wodynie.

W sesji uczestniczyło 14 radnych /na stan 15/, co stanowiło 93,3% frekwencji.

Nieobecny był radny Łukasz Rytel - swoją nieobecność usprawiedliwił.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Radny Rady Powiatu Pan Wojciech Klepacki, Dyrektor ZS w Seroczynie Pan Jan Polak, Dyrektor SP w Rudzie Wolińskiej Pani Wiesława Rolewicz, Z-ca Dyrektora ZS w Wodyniach Pani Janina Kublik, Dyrektor GOK Pani Justyna Kopeć-Stepnik, Z-ca Prezesa Koła Łowieckiego Warszawianka Pan Jerzy Osiak, Wójt Gminy Pan Marian Sekulski, Zastępca Wójta Pani Jadwiga Będkowska oraz Skarbnik Gminy Pani Barbara Brodzik. Listy obecności radnych, sołtysów i gości stanowią załączniki nr 1, 2 i 3 do niniejszego protokołu.

Pkt 1

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Gminy Mirosław Michalczyk.

Powitał radnych oraz przybyłych na sesję gości. Oświadczył, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczyło 14 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowiło quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Poinformował również, że protokół z dwóch poprzednich sesji był wyłożony do wglądu na sali obrad.

Protokołowanie sesji prowadziła Justyna Masłowska – referent ds. obsługi technicznej Rady Gminy i jej organów.

Pkt 2

Zmian nie zgłoszono. Prządek obrad XVIII sesji przyjęto jednogłośnie i przedstawiał się on następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Gospodarka łowiecka koła „Warszawianka”.
4. Przyjęcie protokołu z sesji Nr XVI/2012.
5. Przyjęcie protokołu z sesji Nr XVII/2012.
6. Informacja Wójta Gminy o pracy w okresie między sesjami.
7. Informacja z analizy oświadczeń majątkowych za 2011 r. złożonych przez zastępcę wójta, sekretarza gminy, skarbnika gminy, kierowników jednostek organizacyjnych i osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu wójta
8. Przyjęcie informacji o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny

2011/2012.

9. Zapytania i wnioski radnych.

10. Podjęcie uchwał w sprawach:

- 1) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wodynie na lata 2012-2023,
- 2) zmian uchwały budżetowej na 2012 rok,
- 3) zaciągnięcia kredytu długoterminowego na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu pożyczek i kredytów,
- 4) zmieniająca uchwałę Rady Gminy Wodynie z dnia 20 marca 2007 r. w sprawie wyznaczenia inkasentów i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso podatków i opłat.

11. odpowiedzi na zapytania i wnioski radnych.

12. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy.

– informacja z analizy złożonych przez radnych oświadczeń majątkowych za 2011 r.

13. Zamknięcie obrad sesji.

Pkt 3

Gospodarka łowiecka koła „Warszawianka”

Z-ca Prezesa Koła Łowieckiego „Warszawianka” - łowczy Jerzy Osiak podziękował Radzie Gminy za inicjatywę podjęcia około dwóch lat temu uchwały wspierającej dążenie Koła do odzyskania możliwości prowadzenia gospodarki łowieckiej w Rezerwacie Dąbrowy Seroczyńskie. Podziękował za tą właśnie inicjatywę i poinformował, że została ona przyjęta do projektu planu tworzonego przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Warszawie. Niestety zawile procedury powstania planu tegoż właśnie rezerwatu spowodowały, że do dziś nie został on jeszcze uchwalony i nadal prowadzenie w nim gospodarki łowieckiej nie jest możliwe. Z wyjaśnień jakie mu przekazywano wynika, że w projekcie planu tego właśnie rezerwatu ujęto utworzenie otuliny (dookoła) i z tego właśnie powodu sytuacja się skomplikowała - bo rezerwat leży w całości na terenie Gminy Wodynie, ale przy samej granicy województw, mazowieckiego i lubelskiego i część otuliny wchodzi na teren województwa lubelskiego. W efekcie jest tak, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie działający na naszym obszarze nie może utworzyć otuliny na nie swoim terenie, a ten z terenu województwa lubelskiego nie może utworzyć otuliny w nieistniejącym u niego rezerwacie – i tak problem ten trwa już dwa lata. Wielokrotnie proponował, aby zrezygnować z otuliny, ale na razie wszyscy trwają przy swoim stanowisku i problem wisi w powietrzu. Ma jednak nadzieję, że sprawa wkrótce zostanie rozwiązana i uda się wprowadzić do rezerwatu gospodarkę łowiecką.

Podziękował Panu Michałowi Kowalczykowi, który dwa lata temu podczas ciężkiej zimy dostarczył Kołu Łowieckiemu nieodpłatnie dwie tony ziarna dla dokarmienia

dzików.

Poinformował, że w tym roku gospodarka łowiecka przedstawiała się następująco: przyjęty plan odstrzału dzików wynosi 50 szt., z czego na dzień dzisiejszy odstrzelono 30 szt.; jelenie – plan odstrzału przewiduje 3 szt., ale na razie nie został wykonany; sarny – plan odstrzału przewiduje 34 szt. a odstrzelono 5 szt. Wyjaśnił, że jeśli chodzi o dziki to sezon polowań na nie właściwie dopiero się zaczyna więc, przypuszcza że pierwotny plan zostanie przekroczony. Jeśli zaś chodzi o jego zwiększenie, to informuje, że ze strony Nadleśnictwa nie ma z tym żadnych problemów – przeszkody jakie istnieją są od strony wykonawstwa. Jeśli plan nie zostanie wykonany, nie można go zwiększyć.

Poinformował, że w tej chwili Koło liczy 14 członków – kilka osób z różnych przyczyn wystąpiło z koła, a osoby 2 z tutejszego terenu przybyło. Na stażu w kole obecnie są 2 osoby. Jeśli więc chodzi o pytanie dotyczące tego, jakie działania będą podejmowane w kierunku poprawienia sytuacji, które zadano mu na poprzedniej sesji na którą został zaproszony, to tak jak powiedział zwiększona została liczba urządzeń łowieckich, liczba członków Koła, oraz liczba członków szacujących straty - o 1 osobę.

Odnosząc się do tematu wypłacania odszkodowań wyjaśnił, że planowana powierzchnia upraw rolnych uszkodzonych przez zwierzynę przyjmowana jest w rocznym planie łowieckim – w naszym przyjęto, że nie będzie to więcej niż 9ha. Niestety, na dzień dzisiejszy powierzchnia ta wynosi już 30,27ha. Wydatki jakie przewidziano na ten cel w preliminarzu wynosiły 12 000 zł i również zostały przekroczone, – do dnia dzisiejszego wypłacono odszkodowania na kwotę 19 700zł, i z tego, co mu wiadomo to wszystkie szkody, które zostały zgłoszone zostały oszacowane. Dodał, że wpływy z działalności Koła na dzień dzisiejszy wynoszą 7 186zł brutto, co powoduje, że w porównaniu do wypłaconych odszkodowań, na koniec roku budżet zamknie się stratami w kwocie około 15 – 20 tys zł. Jeśli sytuacja ta utrzyma się również w roku przyszłym, Koło zbankrutuje.

Zwrócił uwagę, że dużo konfliktów z rolnikami sprawia też szacowanie szkód w uprawach kukurydzy, ponieważ położone łądygi z kolbami sprawiają wrażenie dużej szkody, dlatego też dla uniknięcia nieporozumień prosi, aby zwracać uwagę szacującemu na szacowanie zgodnie z przepisami, a nie na zasadzie zgadywania.

Dodał, że duży wpływ na wyrządzanie szkód przez dziki ma występowanie pędraków i liczna baza pokarmowa w postaci pojedynczych dębaków rosnących na polach.

Kończąc swą wypowiedź poprosił o pytania.

Radny Adam Dadacz zapytał, jakie robione są przedsięwzięcia w celu zatrzymania zwierzyny w lasach - czy robione są tzw. poletka zaporowe? Wie, że koła powinny takowe prowadzić i zapobiegać wychodzeniu zwierzyny z lasu. Dodał, że wcześniejszego łowczego widywał na naszym terenie częściej, a Pana (J. Osiaka) na polowaniu widział chyba tylko raz.

Łowczy J. Osiak odpowiedział, że jeśli chodzi o poletka, to nie ma u nas warunków do zakładania poletek zaporowych, są tu za małe kompleksy leśne i za bardzo

rozproszone. Jeśli zostałyby one zrobione to zwierzyna przenosząc się z jednego do drugiego nadal plądrować będzie znajdujące się pomiędzy nimi uprawy. Dodał, że Koło miało dwa poletka w rezerwacie „Kulak” dopóki nie zmieniły się przepisy i nie wyrzucono ich z rezerwatu. Jeśli zaś chodzi o jego obecność na polowaniach, to wyjaśnia, że książka pobytu myśliwych znajduje się u Pana [REDAKTOWANE], strażnika w Łomnicy – przy wjeździe i jeśli ktoś chce, to może podejść i sprawdzić. Ponadto, jeśli chodzi o odstrzał, to spośród wszystkich myśliwych sam odstrzelił najwięcej dzików, a w łowisku jest trzy razy w tygodniu.

Radna Grażyna Markiewicz poprosiła łowczego o trochę inne spojrzenie na sprawę wypłaty odszkodowań, bo koszty ponoszone przez rolników przy uprawie ziemi są ogromne, a odszkodowania które otrzymują za wyrządzone szkody są jak jałmużna. Sama nie zgłasza już wyrządzonych szkód, bo po prostu nie opłaci się to - próbuje naprawiać szkody i radzić sobie sama.

Łowczy J. Osiak odpowiedział, że jest to właśnie ta sprawa, o której już wspominał. - trzeba zwracać uwagę szacującemu, aby robił to zgodnie z przepisami, a nie zgadywał. Wtedy nie będzie rozbieżności, i tego właśnie problemu – kwoty będą właściwe. Przekazał radnej rozporządzenie według którego szacowane powinny być szkody.

Wójt Gminy zwrócił uwagę, że szkody dokonywane przez dziki są bardzo poważne, i nie dotyczy to tylko upraw ale boisk i dróg. Według niego dzieje się tak, ponieważ populacja dzików znacznie się zwiększa, a 60% wykonanie planu odstrzału, o którym wspominał Łowczy, to za mało – uważa, że koło nie wykonuje należycie odstrzału zwierzyny. Dlatego też wystąpił z propozycją do Rady Gminy, aby zastanowić się i poddać pod głosowanie możliwość wystosować pisma do Koła Łowieckiego z ostrzeżeniem, że jeśli nie poprawi się poziom odstrzału na naszym terenie, i jeśli dziki w dalszym ciągu będą wyrządzały takie szkody wystąpimy do Starosty o cofnięcie im pozwolenia na dzierżawę gruntów leżących na naszym terenie.

Sołtys wsi Edward Jagła zwrócił uwagę, że przepisy, którymi kieruje się koło łowieckie szacując szkody nie są prawidłowe, np. szacując szkody w ziemniakach liczone są one po cenie 20zł za 100kg – przy czym, idąc je jednak kupić trzeba zapłacić co najmniej 40 zł. Uważa, że odszkodowania nie są adekwatne do wyrządzonych szkód. Prosi, aby Koło wzięło się uczciwie do pracy i nie oszukiwało ludzi. Zwrócił uwagę, że myśliwymi są np. posłowie, sędziowie czy inne osoby wyższego szczebla i wiadomym jest, że nie ustalą oni prawa ze szkodą dla siebie. Prosi też, aby przemyślano sprawę wydawania pieniędzy na tzw. hubertowskie spotkania. Prosi, aby nie oszukiwać ludzi i powiedzieć uczciwie, ile pieniędzy wydawanych jest na odszkodowania, a ile na takie imprezy.

Radny Rady Powiatu Wojciech Klepacki zwrócił uwagę na poruszony przez Wójta temat boiska w Oleśnicy – jest to boisko gminne, które dwukrotnie już zniszczone zostało przez dziki. Pyta, bo Pan, który przyjechał szacować wyrządzone szkody pouczył ich, że wypłacanie odszkodowań za szkody na boisku nie jest w jego gestii - dlatego też chciałby usłyszeć trochę informacji na ten temat. Jeżeli informacja o tym, że wypłata odszkodowań rzeczywiście nie jest w gestii Koła, to apeluje do Wójta

i radnych, aby w przyszłym roku przy boisku powstało ogrodzenie. Dodał, że w przeciwieństwie do innych, młodzież z Oleśnicy sama dba o boisko i ratuje je jak tylko może – jeżdżą w nocy i odstraszaają dziki sami, tak samo jak i z naprawą nawierzchni po wyrządzonych szkodach – też robią to sami. Prosi Łowczego o ustosunkowanie się do jego zapytania, a radnych o przyjrzenie się sytuacji i spowodowania utrzymania się boiska w stanie takim jakim jest – bo jest ono potrzebne.

Łowczy J. Osiak odpowiadając na zadanie pytania wyjaśnił, że Koło Łowieckie „Warszawianka” bardzo rzadko, albo w ogóle nie uczestniczy w spotkaniach, o których wspomniał Pan Jagła – nie mają na to pieniędzy. Informuje natomiast, że do gospodarki łowieckiej Koła na naszym terenie, sam z osobistej kieszeni dokłada 3 500 zł. rocznie. Odnośnie pytania o boisko wyjaśnił, że koła łowieckie wypłacają odszkodowania za szkody wyrządzone w uprawach rolnych, płodach rolnych i sadach, we wszystkich innych użytkach koła łowieckie nie wypłacają odszkodowań, a boisko nie podlega szacowaniu. Dodał jednak, że z tego co wie, to Pan Waszczak z młodzieżą, która pracowała przy naprawie boiska miał sprawę załatwić.

Przewodniczący Rady Gminy podziękował Łowczemu za udzielenie informacji i przypomniał, że Wójt zgłosił wniosek o wystąpienie do Koła Łowieckiego z ostrzeżeniem i jeśli zostanie on dziś przyjęty, to takowe pismo zostanie wystosowane.

Rada Gminy w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu większością głosów przy 13 „za” i 1 „przeciw” pozytywnie zaopiniowała wniosek Wójta Gminy o wystąpienie do koła/kół łowieckich z ostrzeżeniem, że jeśli nie poprawi się sytuacja i dziki w dalszym ciągu wyrządzały będą takie szkody, wystąpimy do Starostwa o cofnięcie im pozwolenia na dzierżawę gruntów na naszym terenie.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że pismo do kół łowieckich zostanie wysłane.

Pkt 4

Przyjęcie protokołu z sesji Nr XVI/2012

Przewodniczący Rady Gminy w związku z sytuacją jaka miała miejsce na ostatniej sesji poprosił radnych o uczestniczenie w posiedzeniach do końca i nie zwalnianie się ponieważ ostatnio, z powodu braku kworum nie można było przyjąć protokołu z poprzedniej sesji. Prosi radnych o obecność na sesjach do końca.

Głosów w dyskusji nie było.

Protokół z XVI sesji Rady Gminy przyjęto w głosowaniu jawnym – jednogłośnie 14 głosami „za”, bez zgłaszania uwag i poprawek.

Pkt 5

Przyjęcie protokołu z sesji Nr XVII/2012

Głosów w dyskusji nie było.

Protokół z XVII sesji Rady Gminy przyjęto w głosowaniu jawnym – jednogłośnie 14 głosami „za”, bez zgłaszania uwag i poprawek.

Pkt 6

Informacja Wójta Gminy o pracy w okresie między sesjami

Informację, która stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu, radni otrzymali na wspólnym posiedzeniu komisji stałych, które odbyła się w dniu 24 października 2012r.

Głosów w dyskusji nie było.

Rada przyjęła informację do wiadomości.

Pkt 7

Informacja z analizy oświadczeń majątkowych za 2011 r. złożonych przez zastępcę Wójta, sekretarza gminy, skarbnika gminy, kierowników jednostek organizacyjnych i osoby wydające decyzje administracyjne w imieniu wójta.

Informację, która stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu radni otrzymali na wspólnym posiedzeniu komisji stałych rady gminy, które odbyło się w dniu 24 października 2012r.

Wójt Gminy poinformował, że 25 października 2012 r. otrzymał od Naczelnika Urzędu Skarbowego w Siedlcach pismo (zał. nr 7 do protokołu) z uwagami do złożonych oświadczeń majątkowych, przeważnie są to nieprawidłowości dotyczące braku podpisu na kopii zeznania podatkowego, którego nie da się złożyć wysyłając rozliczenie za pomocą strony internetowej (nie ma tam takiej możliwości). Uwagi przekazane zostaną osobom, których dotyczą.

Głosów w dyskusji nie było.

Rada przyjęła informację do wiadomości.

Pkt 8

Przyjęcie informacji o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2011/2012

Informację, która stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o terminie komisji i została ona omówiona na ich wspólnym

posiedzeniu w dniu 24 października 2012 r.

Zastępca Wójta Jadwiga Będkowska poinformowała, że powyższa informacja przygotowywana jest corocznie, od trzech już lat – przedstawiła przygotowaną informację (zał. do protokołu) i poprosiła o pytania.

W dyskusji głos zabrali:

Dyrektor ZS w Seroczynie Jan Polak odnosząc się do przekazanej informacji o wynikach osiąganych przez uczniów naszej gminy zwrócił uwagę, że nie jest to tak, że nauczyciele przestali pracować – problem jest bardziej złożony, tym bardziej, że w ostatnim czasie uczniowie mogli korzystać z dodatkowych zajęć w ramach prowadzonych przez szkoły projektów. Niestety jak widać, pomimo tego wyniki z egzaminów nie są zadowalające. Dodał, że wpływ na to ma również niska populacja i wystarczy, że w klasie znajduje się 2 czy 3 słabszych uczniów, a średnia zostaje obniżona.

Zastępca Wójta wyjaśniła, że przedstawiona informacja jest informacją ogólną – nie są tu analizowane przyczyny obniżonego poziomu wyników, ale jak słusznie Pan Dyrektor zauważył są one bardzo różne i zależą od wielu czynników, m.in. zaangażowania rodziców w pracę z dziećmi.

Dyrektor ZS w Seroczynie Jan Polak zwrócił uwagę, że wcześniej funkcjonowały w społeczeństwie szkoły specjalne i dzieci z poważnymi dysfunkcjami kierowane były do szkół specjalnych. Teraz natomiast wszyscy uczniowie z dysfunkcjami mają obowiązek spełniać obowiązek nauki na terenie danej gminy i dlatego przedstawione wyniki nie dają pełnego obrazu włożonej w to pracy.

Wicedyrektor ZS w Wodyniach Pani Janina Kublik poinformowała, że w 6 klasie szkoły podstawowej, która pisała ostatnio sprawdzian i rozpoczęła w tym roku naukę w I klasie gimnazjum, na 24 osoby w klasie znajduje się 9 osób z różnymi opiniami i orzeczeniami. Stan ten, mówi więc sam za siebie – jedna trzecia klasy wymaga specjalnej uwagi.

Na tym dyskusje zakończono.

Rada Gminy w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu jednogłośnie, 14 głosami „za” przyjęła informację o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2011/2012, która stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Pkt 9

Zapytania i wnioski radnych

Radny Adam Dadacz poinformował, że ma trzy pytania: po pierwsze zwrócił uwagę, że inne gminy zbierają już wnioski na utylizację azbestu na przyszły rok, a my nie. Uważa, że też powinniśmy się tym zająć; druga sprawa to końcówka drogi w Woli Wodyńskiej, co z nią będzie, już parę lat mówi się o niej, a sprawa chyba

nadal jest w martwym punkcie; trzecia sprawa to to, o czym wspominał już na komisji, a mianowicie Biuletyn Gminy Wodynie, w którym znajduje się artykuł dotyczący uroczystości jaka miała miejsce na cmentarzu w Woli Wodyńskiej. Zajmuje on zaledwie dwadzieścia parę centymetrów kwadratowych. Uważa, że uroczystość ta, jest promocją dla Gminy i powinna być przedstawiona społeczeństwu. Jeżeli jednak ktoś chce się lansować, to w tym samym biuletynie (za darmo) może mieć całą stronę - za nasze pieniądze. Uważa więc, że Biuletyn ten nie powinien wogóle wychodzić, bo robi się tylko zament. Proponuje zamiast wydawania Biuletynu zapraszać na sesje np. Tygodnik Siedlecki, Echo Katolickie czy inne lokalne gazety.

Przewodniczący Rady Gminy przypomniał, że prosił na komisji, aby na sesji przedstawiona była sprawa podjętej uchwały w sprawie finansowania drogi z powiatem siedleckim. Informuje, że projekt uchwały jaki przedstawiony został przez Wójta na komisji został większością głosów odrzucony, z tym że on na komisji nie miał prawa głosu. Zapytał, czy jest to prawidłowe – wie, że jego głos nie zmieniłby decyzji, ale sama satysfakcja głosowania też go interesuje.

Radny Rady Powiatu Wojciech Klepacki zabierając głos w temacie poruszonym przez radnego Dadacza dotyczącym gminnego Biuletynu poinformował, że czyta i obserwuje, co się w nim dzieje. Zaciekała go ostatnio sprawa, która znalazła się na jego pierwszej stronie – chodzi o felieton autorstwa niejakiego majsa. Zwraca uwagę, że jest to pierwszy artykuł o charakterze krytycznym jaki się w nim ukazał. Zastanawia się więc, czy skoro pojawiają się w nim tego typu artykuły, to czy mogłyby one dotyczyć władzy. Poinformował, że chciałby zapoznać tu obecnych ze sprawą, która dotyczy mieszkańców wsi Oleśnica, a dokładniej członków OSP Oleśnica, której m.in. i on jest członkiem zarządu. Chodzi o to, że jak wszystkim wiadomo, OSP organizując różnego rodzaju dyskoteki stara się uzyskać zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych, stanowiących podstawowy z nich dochód - jest to dla nich okazją do zbierania środków na cel zbieżny z interesem publicznym, jakim jest zakup sprzętu pożarniczego (na nic innego pieniądze te nie są wydawane – przynajmniej nie w OSP Oleśnica, za którą on odpowiada). Dlatego też wielkie zdziwienie wzbudziła w nich decyzja Wójta, który wstrzymał im wydanie pozwolenia. Zwołane zostało zebranie zarządu, na którym zastanawiano się dlaczego zostali tak potraktowani, tym bardziej że dyskoteka zorganizowana miała być w bardzo dogodnym dla nich terminie - był to koniec wakacji. W odpowiedzi na odmowę OSP wysłało Wójtowi pismo, w którym opierając się o podstawę prawną nie zgodzono się z jego decyzją. Niestety, w odpowiedzi Wójt ponownie podtrzymał swą decyzję, dlatego trzecie pism, z powodu różnicy zdań OSP postanowiło wysłać do kogoś kto potrafił będzie orzec w tej sprawie – odwołano się za pośrednictwem Wójta do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Organu nadrzędnego, który po rozpatrzeniu sprawy w całości uchylił decyzję Wójta Gminy. W uzasadnieniu SKO (jeśli ktoś sobie życzy to może pokazać) odczytać można, iż decyzja Wójta nacechowana jest nadmierną uznaniowością, dowolnością i co ważne, stwierdziło, iż Wójt musi przestrzegać prawa. Ważnym zdaniem tego uzasadnienia jest również to,

że decyzja Wójta nie znajduje w ogóle oparcia w materiale dowodowym. Kontynuując wypowiedź zaznaczył, że nie jest to tak, że OSP pobiegło od razu do sądu na Wójta – musieli oni zrobić to za jego pośrednictwem, co oznacza, że Wójt mógł jeszcze raz zapoznać się z materiałem i zasięgnąć opinii – ma przecież obsługę prawną, która notabene finansowana jest z budżetu, do którego dokładają się też i mieszkańcy Oleśnicy. Stąd powstało jego pytanie – czy tego rodzaju artykuł mógłby ukazać się w wydawanym Biuletynie? To była pierwsza sprawa, ale ma jeszcze drugą, w której chciałby zwrócić uwagę na trzy aspekty – prosi, aby obecni na sali zastanowili się czym są one ze sobą powiązane. Pierwsze to to, że ostatnio, a nawet i dziś usłyszał miłe słowa od Pana J. Polaka na temat drogi w Rudniku Dużym, która powstała za kwotę 400 tys. zł. Radni gminy zdecydowali, że będzie ona również dofinansowana przez Gminę - na chwilę obecną nie ma jednak pozytywnej opinii w sprawie dofinansowania jej przez Gminę kwotą 50 000zł. Nie chce wracać do tej sprawy, bo było to już omawiane wcześniej, gdy był na sesji Starosta i Rada na pewno zadecyduje w tej sprawie, ale chce jednak zwrócić uwagę na to, że ani słowa na ten temat w Biuletynie nie ma. Pyta więc i zwraca uwagę, że powstająca na terenie gminy inwestycja powiatowa, gdzie powstała droga o dosyć wysokim standardzie, a kiedyś marzono o zrobieniu tam tylko betonu, nie zyskała uznania i pewnego zauważenia ze strony redaktorów, czy osób zajmujących się zamieszczaniem artykułów w Biuletynie. Kolejną sprawą jest wcześniej wspomniana już drużyna piłkarska z Oleśnicy, gdzie dwie z nich już zaistniały i nic nie umniejszając innym LZS-om z Tok, czy Rudy Wolińskiej – bo jest za tym, aby promować młodych ludzi i ich drużyny, to zwraca też uwagę na drużynę Kolektiw Oleśnica – stowarzyszenie, które ma już swój status prawny, ma statut, jest już prawnym stowarzyszeniem sportowym, samodzielnie dbającym o boisko w Oleśnicy. Jest to klub sportowy, który drugi już sezon promuje na swoich koszulkach Gminę Wodynie na arenie trzech powiatów i nie doczekał się jeszcze zauważenia właśnie w naszym Biuletynie. Trzecią sprawą są przedsięwzięcia jakie ostatnio miały miejsce, a mianowicie rozgrywki o puchar Wójta Gminy Wodynie, oraz zawody sportowo pożarnicze młodzieży. Prosi więc, aby przejrzeć ostatnią stronę Biuletynu i spojrzeć na logikę postępowania. Jest tam zdjęcie zwycięskie LZS – prawidłowo. Dla drużyny jest to pewnego rodzaju nagroda, że zaistniała w takim piśmie. Nie mówi tego od siebie – to dzieci, uczniowie którzy startowali w tych zawodach zwrócili mu na to uwagę, ponieważ pierwsze miejsce LZS Oleśnicy nie zyskało takiego uznania, żeby pojawiło się tam zdjęcie grupowe ich drużyny. Dla nich ma to znaczenie, bo pojawiło się tam zdjęcie grupowe, ale zupełnie innej drużyny. Reasumując poprosił, aby powiedzieć czym te trzy sprawy są ze sobą w jakiś sposób powiązane – może jedynie domniemywać, że te trzy sprawy są ze sobą powiązane tym, że nie sposób byłoby pominąć w nich jego nazwiska.

Radna Grażyna Markiewicz zwracając się do Dyrektora GOK poinformowała, że prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi przekazał jej, że kilka razy prosił Panią Dyrektora o zrobienie artykułu dotyczącego krwiodawstwa. Do tej pory nie doczekał się tego jednak i dlatego zwraca na to uwagę.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że wraz z Wójtem Gminy zaproszeni byli do Komendanta Miejskiego Policji w Siedlcach w sprawie nowej procedury reorganizacji posterunków policji. Wójt bronił naszego posterunku i proponował nawet, aby po reorganizacji komisariat dla gmin, które należeć miałyby do Skórcza (Wodynie, Domanice, Skórzec i Wiśniew), znajdował się nie tam tylko u nas, w Wodyniach - zasugerował nawet, że udostępni na to pomieszczenia. W związku z tym poprosił Wójta o powiedzenie kilku słów w tej sprawie.

Zapytania i wnioski zgłoszone przez sołtysów wsi:

Sołtys wsi Ruda Wolińska Pani Janina Pietrasik poinformowała, że w audycji radiowej usłyszała, że Gmina Wodynie otrzymała pieniądze na budowę kanalizacji i wodociągów. Zapytała czy jest to prawdą? Poinformowała również, że zwróciła się z pismem do Mazowieckiego Zarządu Dróg o remont szosy wojewódzkiej. Niestety odpisano jej, że w 2013 roku przebudowywana będzie droga w Seroczynie, a na temat odcinka w Rudzie Wolińskiej, będą rozmawiać z Wójtem i Radą Gminy o ewentualnej możliwości zrobienia jej w ramach współpracy. Z tego względu prosi więc, aby na okres nadchodzącej zimy, zastanowiono się nad zrobieniem czegoś w sprawie poprawienia w Rudzie Wolińskiej odcinka drogi, przy zjeździe na drogę do Helenowa.

Na tym pytania zakończono.

O godz. 11:22 przewodniczący obrad zarządził przerwę.

O godz. 11:42 wznowiono obrady.

Podczas przerwy salę obrad opuścili dyrektorzy szkół: Jan Polak, Wiesława Rolewicz i Janina Kublik.

Pkt 10

Podjęcie uchwał w sprawach:

1) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wodynie na lata 2012-2023

Projekt uchwały radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o terminie komisji i został on omówiony na ich wspólnym posiedzeniu w dniu 24 października 2012r.

Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Szostek odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Gminy w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu jednogłośnie,

14 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVIII/96/12 w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wodynie na lata 2012-2023, która stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

2) zmian uchwały budżetowej na 2012 rok

Projekt uchwały radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o terminie komisji i został on omówiony na ich wspólnym posiedzeniu w dniu 24 października 2012r.

Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Szostek odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Gminy w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu jednogłośnie, 14 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVIII/97/12 w sprawie zmian uchwały budżetowej na 2012 rok, która stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

3) zaciągnięcia kredytu długoterminowego na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu pożyczek i kredytów

Projekt uchwały radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o terminie komisji i był on omówiony na ich wspólnym posiedzeniu w dniu 24 października 2012r.

Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Szostek odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Gminy w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu, jednogłośnie 14 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVIII/98/12 w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu pożyczek i kredytów, która stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

4) zmieniająca uchwałę Rady Gminy Wodynie z dnia 20 marca 2007 r. w sprawie wyznaczenia inkasentów i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso podatków i opłat

Projekt uchwały radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o komisji i był on omówiony na ich wspólnym posiedzeniu w dniu 24 października 2012 r.

Zastępca Wójta Jadwiga Będkowska wyjaśniła, że w związku z rezygnacją sołtysa wsi Seroczyn Pana Romana Paudyny ze stanowiska inkasenta opłaty targowej w Seroczynie, znaleziono na to miejsce kogoś innego. Dodała, że zmiana dotyczy tylko i wyłącznie zmiany osobowej na tym stanowisku i po dzisiejszym podjęciu uchwały inkasentem opłaty targowej w Seroczynie będzie Pani Alicja Kluska.

Głosów w dyskusji nie było.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Pan Krzysztof Szostek odczytał projekt w/w uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że na wspólnym posiedzeniu komisji stałych zgłoszono wniosek o podwyższenie sołtysom prowizji i sprawa ta będzie jeszcze rozpatrywana.

Rada Gminy w obecności 14 radnych uczestniczących w posiedzeniu jednogłośnie, 14 głosami „za” podjęła uchwałę Nr XVIII/99/12 zmieniającą uchwałę Rady Gminy Wodynie z dnia 20 marca 2007r. w sprawie wyznaczenia inkasentów i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso podatków i opłat, która stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

Pkt 11

Odpowiedzi na zapytania i wnioski radnych

Radna Grażyna Kluska odnosząc się do zarzutu dotyczącego zamieszczonego w Biuletynie artykułu o LZS, postawionego przez Pana Wojciecha Klepackiego wyjaśniła, że był to jej pomysł żeby w kolejnych numerach pisma zamieszczane były artykuły dotyczące LZS-ów, bo niestety w jednym numerze nie można zamieścić wszystkiego. Wyjaśniła, że wydając kolejne numery Biuletynu występują z prośbą do LZS-ów o napisanie takiego artykułu – i tak np. drużyna „Spid Toki” napisała i przesłała tylko małą informację, a LZS Ruda Wolińska z kolei napisała bardzo obszernie i akurat ich artykuł zamieszczono.

Poprosiła o rozpowszechnienie wśród mieszkańców informacji o tym, że rusza II Halowa Liga Piłkarskich Piątek. Spotkanie organizacyjne odbędzie się około 10 listopada i można zgłaszać już drużyny. Pieniądze na nagrody, tak samo jak w ubiegłym roku, zbierane będą od sponsorów.

Odpowiedzi na zapytania i wnioski radnych udzielone przez Wójta Gminy Pana Mariana Sekulskiego

Wójt Gminy ustosunkowując się do zadanych przez radnego Dadacza pytań poinformował, że w tym roku nie otrzymaliśmy dofinansowania do utylizacji azbestu ponieważ WFOŚiGW z powodu braku środków przerwał nabór wniosków. Dodał jednak, że w tym roku do Urzędu wpłynęło około 30 takich wniosków i zostaną one automatycznie przeniesione na rok następny - jeśli otrzymamy dofinansowanie, to w pierwszej kolejności będą one brane pod uwagę. W sprawie dofinansowania rozmawiał dodatkowo z WFOŚiGW w Siedlcach, który sam nie potrafi jeszcze powiedzieć czy nowy nabór wniosków w ogóle będzie, ale na pewno nie będzie to wcześniej niż marzec przyszłego roku.

Radny Adam Dadacz zwrócił uwagę, że Gmina Stoczek zbiera już nowe wnioski na

przyszły rok.

Wójt Gminy odpowiedział, że Gmina Stoczek położona jest na terenie innego województwa, i ich sytuacja finansowa może wyglądać inaczej. Kontynuując odpowiedzi na pytania wyjaśnił, że na temat końcówki drogi do Ros nie rozmawiał jeszcze z właścicielami działek. O to, co wskazał radny, trzeba będzie wystąpić, a podział geodezyjny i koszty z tym związane będziemy musieli ponieść my – ma tylko nadzieję, że nie poniesiemy kosztów przekazania działek.

Jeśli chodzi o pytania dotyczące Biuletynu to jest to rzecz gustu – wiadomo, że to co jest zamieszczone nie zawsze zaspokoi wszystkich. Informacyjnie jednak zwraca uwagę, że z tego co zauważył najmniej informacji znajduje się w nim o organie - czyli Wójcie, dlatego zarzuty typu, że ktoś się tam lansuje - wydaje mu się że nie są do niego. Jeśli chodzi zaś o informacje w nim zawarte, to wyjaśnia, że to nie jest tak, że są one do lansowania – to ma być informacja. Jeśli chodzi o Biuletyn to informuje, że on jest autorem felietonu i sam zaproponował wprowadzenie takiej formy Pani redaktor. Ma nadzieję, że w kolejnych numerach będą i inni felietoniści – jest to forma żartobliwa, po to żeby nadać suchej formie „życia”. Rzeczywiście opublikowany felieton jest krytyczną uwagą w kierunku pewnego działania policji, ale na tym tylko zbudowana jest jego całość. Chodzi o funkcjonowanie w rzeczywistości zwykłego, szarego człowieka. Kończąc wypowiedź poprosił o wypowiedzenie się w tej kwestii również Panią redaktor.

Redaktor naczelną Biuletynu Pani Justyna Kopeć-Stępnik poinformowała, że Wójt poprosił ją w ubiegłym roku o przygotowanie magazynu, który promował będzie wśród mieszkańców prowadzone działania. Pierwszy magazyn ukazał się w ubiegłym roku w grudniu, a kolejne stara się publikować co kwartał. W odpowiedzi na pytanie dotyczące „Pszczołki” wyjaśniła, że informacja taka zamieszczona była w przedostatnim numerze Biuletynu. Jeśli chodzi zaś o informacje, które mają być w nim zamieszczane, to w numerze pierwszym jaki się ukazał, Wójt zachęcał wszystkich do tego, aby przysyłać do publikacji swoje materiały. To samo wynikało z jej wypowiedzi z przedostatniego numeru, gdzie informowała, że magazyn ten otwarty jest dla wszystkich. Budując go jednak, starają się, aby nie przeważała w nim tylko jedna tematyka.

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie radnego Dadacza dotyczące artykułu uroczystości w Woli Wodyńskiej wyjaśniła, że faktycznie pierwszym założeniem było, aby ukazała się na ten temat obszerna publikacja jaka zamieszczona jest na stronie internetowej Gminy Wodynie. Jednak tuż przed ukończeniem składu otrzymano e-maila ze szkoły zawierającego artykuł o tej samej tematyce. Napisała go jedna z uczennic [REDAKTOR] – dlatego też uznano, że lepiej będzie opublikować artykuł ucznia, dla którego, jak słusznie zauważył Pan Klepacki, jest to pewnym wyróżnieniem. Korzystając jednak z tego, że jest on tak krótki, zamieszczono przy nim dwa zdjęcia.

Radny Adam Dadacz zauważył, że można było opublikować to w większej formie.

Pani Justyna Kopeć-Stępnik przyjęła uwagę i odpowiadając na pytanie Pana Wojciecha Klepackiego dotyczące informacji o LZS wyjaśniła, że informacja na ten

temat padła już od radnej Grażyny Kluska i nie będzie już tego tłumaczyła. Jeśli zaś chodzi o drogę wybudowaną w Rudniku Dużym wyjaśniła, że w przedostatnim numerze (na pierwszej stronie), w wypowiedzi Pana Wójta zawarta jest informacja na ten temat.

Podkreśliła raz jeszcze, że jeśli ktoś chce, aby jakiś artykuł ukazał się, to są na to otwarci i chętnie ich oczekują.

Wójt Gminy kontynuując odpowiedzi na zadane pytania wyjaśnił, że jeśli chodzi o sugestie zapraszania na sesje „Tygodnika Siedleckiego” czy „Echa Katolickiego” nie widzi w tym żadnych przeszkód – Przewodniczący Rady Gminy może ich zapraszać – nie wiadomo tylko czy skorzystają oni z tego.

Odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady Gminy dotyczącej głosowania w sprawie zmiany umowy do podjętej uchwały dotyczącej finansowania z Powiatem Siedleckim inwestycji przebudowy drogi w Rudniku Dużym przypomina, że Gmina Wodynie podjęła uchwałę w sprawie jej finansowania i pieniądze na to ciągle są w budżecie. Problem polega tylko na 4 punkcie umowy, który mówi o tym, żeby ukazała się na ten temat informacja. Dodaje również, że wiadomość o wykonanej drodze przekazana została w ostatnim Biuletynie przez radnego. Zaznacza jednak, że nie może być tak, że informacja jest niepełna – fałszywa, bo my naprawdę chcemy przebudowę tej drogi dofinansować. Nie chcemy promować gminy, tylko żądamy pełnej informacji o dofinansowaniu. Jeśli zaś chodzi o głosowanie, to na komisji zdecydowaną większością głosów, poprawki do umowy zostały odrzucone, co wyraźnie oznacza, że chcemy dofinansować przebudowę drogi, ale z zamieszczeniem o tym informacji. Jeśli Przewodniczący czuje się pominięty, mimo że była to większość absolutna, może zaproponować wprowadzenie po tym punkcie, przeprowadzenie jeszcze raz głosowania nad wprowadzeniem zmian do podjętej uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że nie ma takiej możliwości, bo porządek obrad został już przyjęty.

Wójt Gminy wyjaśnił, że można, ale skoro Przewodniczący tak twierdzi, to będzie to wprowadzone na następną sesję.

Wracając do odpowiedzi na pytania wyjaśnił, że jeśli chodzi o zapytania Radnego Powiatowego, to rzeczywiście fakt odmowy wydania zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych na jedną z wielu dyskotek/impres w miejscowości Oleśnica miał miejsce - ale wynikał on z czego innego. Otóż otrzymywał on telefony - jedna z osób przedstawiła się nawet z imienia i nazwiska, ale prosiła o nie ujawnianie tego ze względu na to, że boi się szykań. Z informacji, które mu przekazano wynikało, że działały się tam rzeczy, które nie powinny mieć miejsca na tego typu imprezach. Chodzi o to, że sprzedaż alkoholu odbywała się pokątnie, że są rozróbki, że dyskoteka z tytułu sprzedaży alkoholu ma bardzo aspołeczny charakter - i rzeczywiście, żeby tą sprawę wyjaśnić na jedną z dyskotek odmówił wydania pozwolenia. Zgodnie z prawem okazuje się jednak, że ze względu na interes społeczny, Wójt nie bardzo wyposażony jest w oręż, który pozwalałby mu na nie wydanie w ogóle decyzji na

sprzedaż alkoholu. Rzeczywiście, jednostka OSP odwołała się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, ale organ ten zaskarżoną decyzję uchylił, a nie tak jak powiedział radny powiatowy, unieważniło – SKO przekazało nam sprawę do ponownego rozpatrzenia, a mogło unieważnić. Uważa, że dochodzi do tego, że organ nie będzie miał w ogóle wpływu na porządek społeczny – tak trzeba to określić. Poinformował, że na następną sprzedaż alkoholu podczas dyskoteki pozwolenie wydał, ale został do tego niejako zmuszony tą właśnie presją.

Odnosząc się do informacji przekazanych przez Panią Sołtys Janinę Pietrasik z Rudy Wolińskiej wyjaśnił, że 15 października odbyło się posiedzenie Zarządu Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie, na którym podjęto uchwałę zatwierdzającą listę operacji zakwalifikowanych do współfinansowania dla działania 321”Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”. Jest to lista 187 operacji, na której nasz wniosek na kanalizację, wodociąg i oczyszczalnię ścieków znalazł się na miejscu 40. Jest oceniony bardzo wysoko i został przyjęty do dofinansowania. Przygotowujemy się do ogłoszenia dwóch przetargów. Oba planuje ogłosić jeszcze w tym roku. Pierwszy dotyczył będzie rozbudowy wodociągu po stronie wschodniej gminy, i ma nadzieję, że w przetargu uda się wyłonić wykonawcę po niższych niż przewidziano kosztach. Chciałby również, aby wodociągowanie zakończone zostało maksymalnie w miesiącu październiku przyszłego roku.

Jeśli chodzi o MZDW i przebudowę drogi w Rudzie Wolińskiej to, dziękuje Pani Sołtys za przeprowadzoną wśród mieszkańców akcję i wystosowane pismo. Tak samo jak i to, co odbyło się w Wodyniach. Rozmawiał wcześniej z MZDW i okazuje się, że rzeczywiście dało to oddźwięk - Pan Naczelnik przyjął to bardzo życzliwie i tydzień temu pojawił się w Urzędzie Gminy. Prosił o pewne dane i zostały mu one udostępnione – szczególnie chodziło mu o odwodnienie drogi przebiegającej przez Radę i zjazdu do Helenowa. Ma nadzieję, że problemy rozwiążą w przyszłym roku. Być może będziemy musieli im w tym pomóc, ale najważniejsze, że coś zaczyna się dziać.

Odpowiadając na pytanie Przewodniczącego Rady dotyczące spotkania z Komendantem poinformował, że na jego zaproszenie około dwóch tygodni temu byli na spotkaniu z komendantem, na którym przekazano im informację o reorganizacji posterunków. Pozostać mają tylko trzy posterunki. Z rozmowy wynikało, że nie ma już właściwie w tej sprawie dyskusji, ale z ofertą, o której wspomniał Przewodniczący wystąpił. Wyraził krytyczny stosunek odnośnie redukcji posterunków, ponieważ funkcjonowanie w zakresie takim jakim jest przerabiane było już kilkakrotnie i w rezultacie okazywało się, że obecny wymiar posterunków jest najlepszy. Zaniepokoiło go również podejście do rozmieszczenia komisariatów. Gmina Wodynie jest najdalej wysuniętym punktem, tak samo jak Korczew i zabranie stąd posterunków rodzi niepokój. Z tego względu, jak już wcześniej wspomniał, wystąpił z propozycją, że jeśli posterunek ma znajdować się w Skórcu i ma być w nim 5 pomieszczeń, to jest w stanie wygospodarować takie same pomieszczenia na terenie Gminy Wodynie, żeby komisariat był u nas. Pan Komendant stwierdził jednak, że punkty Mokobody, Skórzec i Mordy zostały już przyjęte. Co będzie

zobaczymy – jest jednak przekonany, że po jakimś czasie z powodu wzrostu przestępczości posterunki będą przywracane.

Przewodniczący Rady Gminy dodał, że do likwidacji przeznaczonych jest około 30 posterunków z terenu całej Polski.

Radny Edward Jagła zapytał, czy do wymienionej dotacji na wodociągowanie zaliczone są też Nowiny i Wola Serocka?

Wójt Gminy wyjaśnił, że wniosek był ograniczony ze względów finansowych – nie mógł objąć całego niezwodociągowanego obszaru gminy i musieliśmy z czegoś zrezygnować.

Skarbnik Gminy poinformowała, że wniosek obejmuje wsie Szostek, Budy, Ruda Szostkowska, Ruda Wolińska, Młynki i część wsi Wola Wodyńska i Helenów. Nowin i Woli Serockiej w nim nie ma.

Wójt Gminy dodał, że starał się będzie, aby w pozostałych miejscowościach wodociąg również został wykonany.

Radny Rady Powiatu Wojciech Klepacki poinformował, że rano z ogromnym zadowoleniem odczytał na serwisie Podlasie24 informację o tym, że wkrótce wszystkie miejscowości na terenie Gminy Wodynie będą miały wodociągi i kanalizację – tak jest tam napisane. Interpretacja jest jednoznaczna i dlatego też otrzymał pewnie od mieszkańca telefon z uradowaniem, że kanalizacja zrobiona będzie i w Oleśnicy.

Wójt Gminy wyjaśnił, że za redaktorów nie odpowiada. Takiej informacji nie udzielał.

Radny Powiatowy Wojciech Klepacki zwrócił uwagę, że warto byłoby tą informację w jakiś sposób sprostować, bo idzie ona w obieg.

Kontynuując swą wypowiedź ponownie odniósł się do sprawy dyskoteki – uważa, że sprawa została przez Pana Wójta odwrócona. Każdy ma przecież swoich wrogów i może zdarzyć się tak, że ktoś złoży jakieś doniesienie, ale podczas tej właśnie dyskoteki obecni byli na miejscu funkcjonariusze policji, którzy nie stwierdzili żadnych uchybień – to po pierwsze. Odnosząc się zaś do decyzji SKO zwraca uwagę, że z tego co pamięta dokładnie jest tam napisane, że nie może się decyzja ta ostać w obrocie prawnym. Oznacza to, że tak naprawdę decyzja, którą Wójt podjął wyrzucona została z obrotu prawnego. Wiadomo, że termin dyskoteki minął i korzyści zostały utracone. Zwraca tylko radnym i sołtysom uwagę na fakt, że żyjemy w Państwie Polskim i obowiązuje nas prawo, prawo którego jak często sam Wójt powtarza - trzeba przestrzegać. W tym przypadku jednak Wójt minął się z tym, „decyzja wyrzucona została z obrotu prawnego”. Zaznacza jednak, że dyskoteka ta bez alkoholu, ale i tak się odbyła, a dochód był tylko ze sprzedaży biletów. Ciężko jest uzyskać jakiegokolwiek fundusze z budżetu gminy na sprzęt sportowo-pożarniczy dla ich jednostki i w ten sposób (organizując dyskoteki) młodzież się ratuje.

Wracając do sprawy Biuletynu, w której nawiązał do trzech spraw – Pani radna odniosła się do jednej z nich mówiąc, że artykuł ukaże się w kolejnym numerze. Pani Dyrektor GOK z kolei powiedziała, aby nadsyłać swoje artykuły – zwraca jednak uwagę, że w tym przypadku (artykuł o LZS) sytuacja wyglądała inaczej - to Państwo

dzwonili do konkretnych osób o napisanie takiego artykułu, a nie tak że nadsyłali je oni sami.

Zwracając się do Pana Wójta przypomniawszy, że informacja jaka ukazała się w jednym z numerów Biuletynu o dofinansowaniu przez gminę w kwocie 50 tys. zł drogi w Rudniku Dużym, gdzie wszyscy zrozumieli, że ta dotacja będzie – ma więc nadzieję, że będzie ona przekazana. Prosi więc, aby po podjęciu przez Radę decyzji informacja taka została przekazana – żeby podana była prawda, że cała inwestycja sfinansowana została przez powiat – chyba, że radni zadecydują inaczej i te 50 tys. zł zostanie jednak przekazane. Można też całą sprawę tablicy informacyjnej opisać – myśli, że dobrze by było jak mieszkańcy będą o tym wiedzieli, bo przy innych inwestycjach nie stawialiśmy tablic.

Na tym odpowiedzi i dyskusje zakończono.

Pkt 12

Informacja Przewodniczącego Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że tak jak już wcześniej wspomniawszy uczestniczył z Wójtem Gminy w debacie Wojewody Mazowieckiego na temat bezpieczeństwa w całym powiecie, oraz spotkaniu z Komendantem w Siedlcach. Zaproszony był również na spotkanie zorganizowane z okazji święta Edukacji Narodowej.

Poinformował, że miał przygotowane pytania do Pani Prezes TPZW, ale nie ma jej dziś na posiedzeniu. Przypominając sytuację jaka powstała na poprzedniej sesji – jeżeli kogoś w jakiś sposób uraził tym, że „unosił się” – prosi, aby mu to wybaczyć. Jeżeli natomiast chodzi o zadawane przez niego pytania, to wyjaśnia, że jako radny i przewodniczący rady ma obowiązek do tego, aby je zadawać – tym bardziej, że ludzie (wyborcy) pytają i musi on to wiedzieć.

Poinformował, że po jego wystąpieniu i skrytykowaniu go, że zrobił komisję śledczą, Zastępca Prezesa TPZW udał się z jakimś redaktorem do Komendanta Policji w Siedlcach ze skargą, że prowadzi on sesje i bierze udział w komisjach podczas służby w Policji. Wobec powyższego – oświadcza, że żadnej godziny w policji nie nadużył. Podczas prowadzonych obrad jest albo na urlopie - tak jak dziś, albo ma służbę, którą rozpoczyna dopiero po posiedzeniu, np. gdy komisja jest około dziewiątej czy dziesiątej, służbę ma od dwunastej – zostało to sprawdzone. Nie ma dziś Pani Prezes TPZW, ale chciał zapytać ją czy wie o wyjeździe swojego zastępcy - bo z tego co wie, zastępca nie jest od reprezentowania stowarzyszenia na zewnątrz – zgodnie ze statutem jest to tylko prezes. Kontynuując poinformował, że po dwóch kolejnych dniach wpłynęła pisemna skarga do Komendanta Miejskiego Policji w Siedlcach na jego zachowanie podczas ostatniej sesji, napisana przez Panią Dyrektora GOK. Wie, że Komenda prowadziła czynności w tej sprawie zwracając się do Urzędu Gminy w Wodyniach o materiały dotyczące odsłuchania nagrania. Przypomina przy

tym, że tak jak wszyscy słyszeli, prosił Wójta o przeprowadzenie w GOK kontroli. Powołana została komisja, która kontroli dokonała. Informację o wynikach miał otrzymać wcześniej, a otrzymał dopiero przedwczoraj - na komisji. Informuje więc, że po przeprowadzonej kontroli, komisja we wszystkich pięciu punktach zagadnień kontrolnych stwierdziła uchybienia. Zwraca uwagę, że GOK działa u nas od niedawna – jest instytucją młodą i już ma tyle nieprawidłowości – uważa, że nie może tak być. Wójt wydał zalecenia pokontrolne, które Pani Dyrektor podpisała i prawdopodobnie już wykonała - nie ma tu natomiast żadnego efektu w postaci chociażby upomnienia. Czytając zalecenia, które mówią jasno, że w dokumentach nie ma odprowadzenia dochodów za wynajem lokalu czy naczyń a komisja stwierdza, że Pani Dyrektor ma dodatkową dokumentację pod biurkiem – uważa, że nie może tak być, nie jest to w porządku tym bardziej, że sprawozdanie za I półrocze 2012r. zostało już złożone. Nie może się z tym zgodzić i dlatego informuje, że w związku z zaistniałą sytuacją poinformował Prokuraturę Rejonową w Siedlcach o możliwym popełnieniu przestępstwa przez Panią Dyrektor GOK – chce, aby wszyscy to wiedzieli.

O godz. 12:42 salę obrad opuścił radny Andrzej Bieniek.

Aktualna liczba radnych biorących udział w posiedzeniu – 13 osób.

- informacja z analizy złożonych przez radnych oświadczeń majątkowych za 2011 r. Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że otrzymał od Wojewody Mazowieckiego informację z analizy oświadczeń majątkowych Wójta Gminy i Przewodniczącego Rady Gminy za 2011 rok – uwag nie stwierdzono.

Poinformował, że tak jak i Wójt otrzymał on informację z analizy oświadczeń majątkowych radnych za 2011 rok od Naczelnika Urzędu Skarbowego w Siedlcach – uchybienia przekazane zostaną radnym.

Odczytał informację z analizy złożonych przez radnych oświadczeń majątkowych, która stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

Głosów w dyskusji nie było.

Rada przyjęła informacje do wiadomości.

Pkt 13

Zamknięcie obrad sesji

Przewodniczący obrad Mirosław Michalczyk stwierdził, że porządek sesji został wyczerpany i o godz. 12⁴⁵ zamknął obrady XVIII sesji Rady Gminy Wodynie.

Protokołowała

/-/ Justyna Masłowska

Przewodniczący obrad

/-/ Mirosław Michalczyk